



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (**258.**)
oraz Komisji Gospodarki Narodowej (**246.**)
w dniu 7 lipca 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 955, druki sejmowe nr 3448 i 3466).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 12)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej Stanisław Jurcewicz)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dzień dobry państwu.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Wraz z panem przewodniczącym, panem senatorem Matusiewiczem, będziemy współprzewodniczyli temu posiedzeniu.

Witam bardzo serdecznie panią prezes Urzędu Zamówień Publicznych, witam panią poseł sprawozdawcą Marię Janyska, witam przedstawiciela Departamentu Prawnego Urzędu Zamówień Publicznych. Z przykrością muszę stwierdzić, że chyba nie ma nikogo z Ministerstwa Finansów. Szkoda. Sądzę, że w przyszłości będzie jednak obecny któryś z wiceministrów.

Ponieważ jest to projekt poselski, bardzo prosiłbym o zabranie głosu panią poseł – tak mi się wydaje, Panie Przewodniczący – później Biuro Legislacyjne i przedstawiciela Urzędu Zamówień Publicznych, jeżeli będzie chciał zabrać głos.

Pani Poseł, oddaję pani głos.

Posel Maria Janyska:

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pragnę zaprezentować państwu propozycję, która jest w druku sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji, druk sejmowy nr 3466, w kwestii poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Jak państwo sobie zapewne przypominają, w minionym roku finalizowaliśmy dość dużą zmianę dotyczącą prawa zamówień publicznych, która między innymi zakładała możliwość waloryzacji wynagrodzenia kontraktów w wypadku nowo zawartych umów o wykonanie zamówienia publicznego w taki sposób, że w umowie musi być zawarta zasada waloryzacji. Dużo dyskutowaliśmy na temat umów, które są już zawarte na okres dłuższy niż dwanaście miesięcy i które były zawarte w momencie wejścia w życie tej zmiany. Przypomnę, że zmiana

weszła w życie 19 października 2014 r. i zawierała zapis, że waloryzacji wynagrodzenia będą podlegały wypadki, w których będzie zmiana stawki podatku od towarów i usług, wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego przepisami – i tutaj wymieniono jakimi – i zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym lub ubezpieczeniu zdrowotnemu lub wysokości stawki składki na ubezpieczenie społeczne lub zdrowotne.

W stosunku do umów już zawartych nie można było oczywiście nakazać ustawą zmiany takiej umowy, w związku z czym dla każdej ze stron została dopuszczona możliwość wyjścia z propozycją negocjacji tej umowy w wypadku...

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Panie Senatorze Kleina, czy mógłbym pana prosić o chwilę skupienia?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, Pani Poseł.)

Mieliśmy tam, proszę państwa, zastrzeżenie, że zmiany te następują w terminie trzydziestu dni od dnia wejścia w życie przepisów dokonujących tych zmian. Każda ze stron może się zwrócić do drugiej strony umowy o przeprowadzenie negocjacji w sprawie odpowiedniej zmiany wynagrodzenia.

Kolejna ustawa dość obszernie zmieniana po zmianach prawa zamówień publicznych to ustawa o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, która wprowadziła tak zwane ozusowanie umów cywilnoprawnych. I ta ustawa nawiązała do prawa zamówień publicznych. Został tam zawarty przepis, że niezawarcie w terminie do dnia 1 marca 2016 r. porozumienia w sprawie odpowiedniej zmiany wynagrodzenia z umowy o zamówienie publiczne na podstawie odpowiednich przepisów tego art. 4 uprawnia do rozwiązania umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. To było tyle, co mogliśmy zrobić dla umów już zawartych na okres powyżej dwunastu miesięcy.

Praktyka od dnia wejścia w życie tych przepisów do dnia dzisiejszego...

Aha, jeszcze przypomnę, że tamta ustawa o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dla ozusowania umów zleceń wprowadziła roczne vacatio legis. Wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Praktyka pokazała, Szanowni Państwo, że negocjacje te nie były podejmowane podczas tego okresu vacatio legis. Z jakiego powodu? Ano z takiego, że interpretacje przede wszystkim zamawiających polegają na tym, iż dopiero

po 1 stycznia 2016 r. mogą być składane propozycje negocjacyjne. W tej sprawie – o ile wiem, ale na ten temat na pewno się wypowie Urząd Zamówień Publicznych – było również składane do Urzędu Zamówień Publicznych zapytanie o interpretację tego przepisu przez państwa. Interpretacja ta również szła w tym kierunku, że miesiąc ten jest terminem początkowym i końcowym. Nie można było uznać za termin początkowy daty ogłoszenia tego przepisu. W związku z tym, aby postawić w pozycji równorzędnej dwie strony umowy, został przygotowany poselski projekt zmiany ustawy – Prawo zamówień publicznych i ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w takim zakresie, aby okres *vacatio legis* mógł być wykorzystany na podjęcie negocjacji i żeby wyraźnie wskazać, że negocjacje te mogą być podjęte od dnia opublikowania tych przepisów, wejścia ich w życie, w terminie maksymalnym do trzydziestu dni od momentu wejścia w życie, czyli cały ten rok plus jeden miesiąc.

Okazało się również, że trudności nastrocza zamawiającym interpretowanie – przynajmniej w wypadkach, które już były sygnalizowane i były rozpatrywane, jak się zdaje, również przez Krajową Izbę Odwoławczą – odpowiedniej zmiany wynagrodzenia, która może nastąpić na skutek zmian najniższego wynagrodzenia i na skutek zmian, o których mówiłam, związanych z ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym oraz zasadami tych zmian. W związku z tym również w tym projekcie zostało ujęte, co należy rozumieć przez odpowiednią zmianę wynagrodzenia, aby były zachowane wynagrodzenia netto osób zatrudnionych i realizujących czynności związane z kontraktem w sprawie zamówień publicznych.

Szanowni Państwo, jest to kwestia niezwykle ważna dla niezakłóconej możliwości realizacji tych zamówień. Gdybyśmy tego przepisu w najbliższym czasie nie wprowadzili i ta zmiana nie weszła w życie, to po 1 stycznia możemy stanąć przed problemem, że wielu wykonawców może odstępować od realizacji zamówień, jeśli negocjacja nie doprowadzi do porozumienia i do zmiany w wysokości wynagrodzenia, co może skutkować... Oczywiście terminy wypowiedzenia są takie, że umowy te musiałyby funkcjonować jeszcze przez pięć miesięcy nowego roku. Będzie to koszt nadmierny dla wykonawcy, w związku z czym mogą odstępować od tych zamówień, po prostu ich nie wykonywać, a zamawiający tak czy owak stanie przed faktem rozpisania nowego przetargu, ale on już będzie realizowany w nowych realiach, czyli na pewno to nie uchroni go przed poniesieniem kosztów wynikających z oskładkowania umów zleceń. W związku z tym negocjacje powinniśmy uznać jako zdecydowanie lepszą formę, która przybliży do siebie obie strony, bo obu tym stronom powinno zależeć na jak najlepszym wykonaniu i dokończeniu zamówienia w ramach kontraktów, o których wspomniałam.

Wspomnę również, że wszystkie kluby w Sejmie poparły tę propozycję, nie było tutaj żadnych problemów, tak że mimo niedoskonałości, które może będą zgłaszane przez Biuro Legislacyjne, bardzo prosiłabym państwa, żeby przyjąć tę propozycję bez poprawek, abyśmy mogli jak najszybciej zmianę tego przepisu, na którą czeka rynek, dostarczyć beneficjentom. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Ja, Pani Poseł, troszkę gwoli prawdy historycznej powiem, że przy podejmowaniu poprzedniej zmiany przepisów w Senacie niektóre kwestie były zgłaszane w formie poprawek, szanowna izba poselska nie chciała jednak ich uznać. Szkoda, ale jesteśmy już etap dalej, czas to zweryfikować, wobec tego myślę, że ze zrozumieniem przyjmujemy pani prośbę, a opinia prawna Biura Legislacyjnego zaraz zostanie wyrażona.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Pani Poseł! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne w dość obszernej opinii wyraziło swoje stanowisko w odniesieniu do ustawy uchwalonej przez Sejm. Jest to stanowisko, powiedziałbym, dosyć jednoznaczne: ustawa ta nie jest dobrą ustawą. Powiem od razu, że nie jest to kwestia tego, czy zakodowane w niej normy są dobre czy złe, tylko jest to kwestia tego, w jaki sposób te normy zostały wyrażone.

Po pierwsze, w ocenie Biura Legislacyjnego nowelizacja art. 4 w części wspólnej jest zbędna. Dlaczego? Ano dlatego, że sposobu interpretacji przyjętego przez zamawiających, który, jak rozumiem z wypowiedzi pani poseł, akceptuje Urząd Zamówień Publicznych, nie da się pogodzić z tym, co napisał ustawodawca. Ustawodawca zdecydował się na określenie maksymalnego terminu, kiedy takie negocjacje mogą być podjęte, celowo nie decydując się na to, żeby wskazywać termin początkowy. Skoro ustawodawca nie wskazał terminu początkowego, należy uznać, że takie negocjacje można podjąć w każdym terminie, byleby nie nastąpiło to później niż trzydzieści dni od dnia ogłoszenia ustawy dokonującej zmian, które są podstawą wystąpienia o przeprowadzenie negocjacji.

Druga sprawa. Jeżeli popatrzymy na część wspólną – pozwolę sobie nie mówić o czysto technicznolegislacyjnych wadach tego rozstrzygnięcia, bo one są oczywiste, przepisy te zostały bowiem napisane niezgodnie z zasadami techniki prawodawczej – to chciałbym zwrócić uwagę na zdanie drugie. Tutaj do części wspólnej proponuje się dodać przepis, który mówi, że zmiana umowy na podstawie ustaleń negocjacyjnych może nastąpić po wejściu w życie przepisów będących przyczyną waloryzacji. A kiedy miałyby nastąpić? Gdyby miała nastąpić wcześniej, należałoby uznać, że zmiana ta nie ma związku z dokonanymi zmianami, które powinny skutkować odpowiednim zwiększeniem wynagrodzenia, a skoro stawiamy znak równości pomiędzy negocjacjami i wejściem w życie nowych przepisów, oznacza to, że tak naprawdę zmiany mogą nastąpić tylko i wyłącznie po dniu wejścia w życie zmian będących podstawą negocjacji. W związku z tym nie powinno być tutaj żadnych wątpliwości, jeżeli chodzi o sposób interpretacji przepisów. To, czy są one interpretowane zgodnie z wolą ustawodawcy, to już inna rzecz.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o samą część wspólną, to ustawodawca posługuje się w niej pojęciami, które nie przystają do siatki terminologicznej stosowanej powszechnie. Nie mówimy o opublikowaniu przepisów, mówimy o ogłoszeniu przepisów. Nie mówimy o waloryzacji. Proszę zwrócić uwagę, że ustawa – Prawo zamówień publicznych pojęciem „waloryzacja” się nie posługuje. Nie mówimy o zmianie umowy na podstawie ustaleń negocjacyjnych. Podstawą zmiany umowy jest art. 4, a ustalenia negocjacyjne mają doprowadzić do tego, aby była taka, a nie inna treść zmiany umowy.

Przejdziemy do dodawanych przepisów ust. 2 i ust. 3. Proszę państwa, pamiętajmy o tym, że jeżeli formułujemy definicję, to ta definicja ma być sformułowana w taki sposób, aby nikt nie miał wątpliwości, co jest definiowane – tutaj akurat wątpliwości nie ma – ale również co do tego, w jaki sposób jest definiowane. W tych konkretnych wypadkach możemy mieć takie wątpliwości. Zastrzeżenia dotyczą zwłaszcza ust. 3.

Zwróćcie państwo uwagę na sposób sformułowania ust. 3. Mówi się tutaj o wzroście kosztów wykonawcy zamówienia publicznego oraz drugiej strony umowy o pracę lub innej umowy cywilnoprawnej łączącej wykonawcę zamówienia z osobą fizyczną nieprowadzącą itd., itd. Sposób wyrażenia tego elementu norm postępowania, a w tym wypadku tego elementu definicji, powoduje, że przepis ten jest całkowicie nieczytelny. Można było tę samą treść wyrazić w zdecydowanie łatwiejszy, czytelniejszy, bardziej komunikatywny dla adresata sposób. Co więcej, chciałbym zwrócić uwagę, że mówimy tutaj o dodatkowych składkach. Dodatkowych względem czego? Może powinniśmy mówić o wyższych składkach względem tych, co obowiązują? Może powinniśmy mówić o dodatkowych składkach, czyli nowych względem tego, co obowiązywało? A może powinniśmy mówić o jednych i drugich? Jeżeli ograniczymy zakres definicji tylko i wyłącznie do dodatkowych składek, będzie to oznaczało, że jeżeli zmiana w systemie będzie polegała jedynie na zwiększeniu obciążeń w ramach istniejących już składek, przepis ten nie znajdzie zastosowania. A chyba nie o to chodziło?

Mówi się tutaj – zarówno w ust. 2, jak i w ust. 3 – o momencie wejścia w życie zmiany. Co znaczy „moment wejścia w życie zmiany”? O momencie wejścia w życie zmiany można mówić wyjątkowo, jeżeli akt normatywny wchodzi w życie z dniem ogłoszenia; w takim wypadku moglibyśmy się zgodzić na „moment wejścia w życie zmian”. W tym konkretnym wypadku raczej tak nie będzie, raczej powinniśmy mówić, jak to przewidują zasady techniki prawodawczej, o dniu wejścia w życie przepisów.

Co więcej, proszę państwa, pewne wątpliwości można mieć również do nowelizowanego art. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Mówi się w tym przepisie o wniosku, a o żadnym wniosku w art. 4 ust. 1 mowy nie ma. Mówi się o porozumieniu, a w art. 4 ust. 1 o żadnym porozumieniu mowy nie ma, jest zaś mowa o zmianie umowy polegającej na odpowiednim zwiększeniu wynagrodzenia. W końcu ustawodawca zdecydował się wskazać, że skutek wypowiedzenia ma nastąpić na dzień 31 grudnia 2015 r. Oznacza to tak naprawdę skutek na dzień 31 grudnia, to znaczy z nastaniem 31 grudnia, a nie

z upływem 31 grudnia. Dokładnie tak to znaczy. W związku z tym brak jest korelacji pomiędzy dniem wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych a datą, która została wskazana w art. 5.

Co więcej, proszę państwa, zmieniliśmy zasady, na jakich będzie mogła być rozwiązana umowa w razie niezawarcia porozumienia w tym wypadku, a tak naprawdę w razie niezawarcia umowy, która zmieni umowę w sprawie zamówienia publicznego. Zmieniliśmy zasady, ale założyliśmy a priori, że nikt nie wystąpił o przeprowadzenie negocjacji w oparciu o ustawę o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych już dzisiaj w odniesieniu do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. My już dzisiaj to założyliśmy, bo gdybyśmy tego nie założyli, gdybyśmy dopuścili sytuację, w której z żądaniem przeprowadzenia takich negocjacji ktoś wystąpił już dziś, to musielibyśmy uznać, że przepis art. 5 będzie miał charakter retroaktywny, dlatego że nie jest możliwe zachowanie i stosowanie art. 5 w takim zakresie, że my ten trzydziestodniowy termin będziemy liczyli od dnia złożenia żądania o przeprowadzenie negocjacji, bo ten termin już mógł upłynąć, można było wystąpić z żądaniem już wcześniej, jako że jest to ustawa z 23 października. Być może ktoś wystąpił z takim żądaniem w lutym tego roku? Miesiąc ten już dawno minął, jak więc zastosować art. 5? Jeżeli mogą być takie sytuacje – a nie jest wykluczone, że takie sytuacje są, może tylko nie mamy sygnałów, jak wygląda sytuacja na rynku – to może dojść do tego, że albo będziemy czytali ten przepis retroaktywnie, albo będziemy musieli stwierdzić, że w odniesieniu do tej kategorii podmiotów nie ma możliwości rozwiązania umowy. Co więcej, proszę państwa, gdybyśmy musieli tak to przyjąć, to musielibyśmy również uznać za celowe sformułowanie przepisu przejściowego, który będzie dotyczył takich właśnie sytuacji. W tej konkretnej ustawie tego problemu nie rozwiązano, na takie pytania nie odpowiedziano.

Inne mankamenty technicznolegislacyjne omówiłem w swojej opinii. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli Urząd Zamówień Publicznych będzie wyrażał wolę zabrania głosu, to za chwilę mu go udzielię.

Ja tylko à propos informacji. Bardzo dziękuję za tę bardzo precyzyjną analizę przedstawioną przez Biuro Legislacyjne, ale zastanawia mnie fakt, że w Sejmie poparły to wszystkie kluby i nikt nie zauważył tych ważnych spraw, które podnosi pan mecenas. Mnie trochę to zastanawia, skoro wszyscy to poparli...

Kto z państwa chciałby teraz zabrać głos?

Proszę bardzo, Urząd Zamówień Publicznych.

Pełniąca Obowiązków Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych Izabela Jakubowska:

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałabym na wstępie powiedzieć, że stanowiska rządu do poselskiego projektu zmiany ustawy – Prawo

zamówień publicznych oraz ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie ma, mogę więc wypowiadać się jako przedstawiciel Urzędu Zamówień Publicznych.

Stanowisko rządu dotyczące projektu poselskiego zostało przygotowane, procedowano nad nim i wstępnie było ono pozytywne, także biorąc pod uwagę cel, jaki przyświecał wprowadzeniu w ubiegłym roku zmian do prawa zamówień publicznych. Zgadamy się z propozycją poselską, żeby jednak doprecyzować te dwa terminy, to znaczy kwestię, kiedy można podjąć te negocjacje, bo tutaj potwierdzam, że nasza interpretacja była taka – taką opinię wydaliśmy i tak odczytywaliśmy te przepisy i, jak pamiętam, procedowano nad tymi przepisami w ubiegłym roku, i toczyły się rozmowy – iż rzeczywiście negocjacje te nieformalnie można podjąć wcześniej, ale formalnie można je podjąć po wejściu w życie przepisów dokonujących zmian, czyli gdy wejdą przepisy dotyczące zmiany VAT, wejdą przepisy dotyczące zmiany składek, wtedy można podjąć negocjacje. Tak interpretowaliśmy te przepisy, mówiąc nie tylko, że kiedy upływa trzydzieści dni jest to termin końcowy, ale również określając termin początkowy. Taka była nasza interpretacja. Rozumiem, że zmiana ta polega na tym, żeby doprecyzować, że jednak można te negocjacje podjąć wcześniej. To jedna rzecz.

Drugą rzeczą, która się pojawiła – potwierdzam to – jest kwestia różnych interpretacji przez zamawiających, co znaczy „odpowiednia zmiana wynagrodzenia”. I tu też potwierdzam, że było przynajmniej jedno orzeczenie KIO, na czym polega ta „odpowiednia zmiana wynagrodzenia”. Nasze opinie też szły w tym kierunku, żeby była odpowiednia, to znaczy ani mniejsza, ani większa, tylko rzeczywiście taka, jaką te zmiany powodują. Zamawiający próbowali na przykład negocjować 50% kosztów, mówiąc, że tylko wtedy to podniosą, nie więcej. Różne rzeczy się działy na rynku zamówień publicznych i stąd ta kwestia doprecyzowania. Zapis w art. 1, że jest to możliwe w tym terminie od dnia opublikowania przepisów, jest w naszej ocenie poprawny; jest tu kwestia nie skreślenia tej poprawki, lecz rozważenia doprecyzowania tego brzmienia.

Inaczej też interpretujemy zapis „ze skutkiem nie wcześniejszym niż na dzień 31 grudnia 2015 r.”. W naszej ocenie propozycja ze skutkiem nie wcześniejszym niż na dzień 31 grudnia 2015 r. oznacza „z upływem tego terminu”. Taka jest nasza interpretacja. W naszej ocenie zapis „ze skutkiem na dzień 31 grudnia” znaczy, że umowa kończy się dopiero 31 grudnia. Tak my to interpretujemy. Gdybyśmy przyjęli rozwiązanie, które zostało tu zaproponowane, że umowa zostanie rozwiązana z dniem 1 stycznia, to gdyby zamawiający zawierał ewentualnie następną umowę, to zawierałby ją od 2 stycznia. Tak my to interpretujemy. Wydaje nam się, że to, co było w art. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, iż skutek nie może nastąpić wcześniej niż na dzień 31 grudnia 2015 r., jest poprawne.

Inne poprawki zgłoszone przez Biuro Legislacyjne Senatu to w naszej ocenie poprawki redakcyjne, legislacyjne. Niektóre bardziej doprecyzowują przepisy, które były w przedłożeniu poselskim, ale różne są tu szkoły. Czy powinno być „opublikowanie” czy „ogłoszenie”, „w momencie” czy „w dniu” pozostawiam do państwa decyzji.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Mamy odniesienie Urzędu Zamówień Publicznych, który też będzie rozstrzygał pewne kwestie.

Otwieram dyskusję.

Przepraszam, Panie Przewodniczący, pierwszy był senator Michalski, później pan przewodniczący Matusiewicz.

Bardzo proszę.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Nie ma z nami nikogo z resortu pracy – ja przynajmniej nie widzę nikogo – będę chciał zatem zadać pytanie panu legislatorowi, bo pamięć ludzka jest ułomna. Parę miesięcy temu rozpatrywaliśmy projekt zmian w ustawie dotyczącej ubezpieczenia społecznego w zakresie ozusowania umów cywilnoprawnych i umów członków rad nadzorczych. W tym zakresie środowiska pracodawców wskazywały pewne niedogodności dotyczące terminów renegotjacji wieloletnich umów związanych głównie z ochroną mienia lub usługami związanymi na przykład ze sprzątaniami i resort pracy był negatywnie nastawiony do wszelkich korekt dotyczących tego zakresu. Była tam, zdaje się, kwestia trzech miesięcy, tego że renegotjacje umów nie mogły zostać podjęte przed styczniem 2015 r. Dlatego mam pytanie, czy ta ustawa dokonuje zmiany także w tym zakresie, który podejmowaliśmy wtedy, czy jest to osobna kategoria umów? Dziękuję.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Można?

(*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:* Proszę bardzo.)

Panie Senatorze, niestety nie pracowałem nad ustawą o zmianie ustawy o ubezpieczeniach społecznych, ale z tego, co pamiętam, wynika, że ustawa ta faktycznie przeszła u nas bez poprawek, można więc odnieść wrażenie, że uwagi, które były zgłaszane, nie zostały uwzględnione. Chcę jednak powiedzieć, że ta ustawa dokonuje zmiany ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych tylko w takim zakresie, w jakim ta ustawa wiąże się z umowami w sprawie zamówienia publicznego, w związku z czym nie ma tam absolutnie kwestii związanych z innymi następstwami tej nowelizacji aniżeli związanymi ze wzrostem kosztów wykonania zamówienia w związku z wprowadzeniem dodatkowych składek i oskładkowaniem umów cywilnoprawnych oraz tym drugim rozwiązaniem. Jeżeli pan senator będzie sobie tego życzył, możemy wyciągnąć sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń komisji, które zajmowały się...

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Mecenasiu, pan pozwoli, że zaproponuję rozwiązanie w tej sprawie. Odpowiedział pan na część pytania, a ja zaraz zaproponuję pewne rozwiązanie odnośnie do pytania, dobrze?

Pan senator Matusiewicz.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Szanowne Komisje! Zaproszeni Goście!

Ustawa o zamówieniach publicznych jest niewątpliwie ustawą trudną, co wiadomo od lat. Jest trudna dla nieprawników, trudna też dla prawników, o czym świadczą rozbieżne nieraz orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej, KIO. Do tych samych stanów faktycznych, do tych samych przepisów mamy różnego rodzaju orzeczenia i próbujemy to poprawiać. Fakt, że Sejm przyjął to jednogłośnie, nie znaczy, że nie można tego poprawić, bo art. 4 i 5 ewidentnie budzą tu określone wątpliwości interpretacyjne, a musi to być klarowne, musimy to doprecyzować. Z uznaniem należy podejść do pracy naszego pana legislatora, że to wszystko wyłapał i że zgłosił uwagi natury redakcyjnej czy technicznej, bardzo ważne, wynikające z przepisów o zasadach poprawnej legislacji. Wyraźnie wszędzie jest przyjęte, że ustawa wchodzi „z dniem”, a nie „w momencie”. Ja nie znam ustawy, w której byłby tego rodzaju zapis. Może ktoś tu potrafi podać przykład zapisu, że ustawa wchodzi w momencie. Zawsze wchodzi w określonym dniu, z dniem ogłoszenia, prawda? Terminy wejścia w życie są określone, najkrótszym terminem jest termin czternastodniowy, ale są i dłuższe, to zależy od ustawodawcy.

Jeżeli chodzi o waloryzację, Panie Legislatorze, nie ma w ustawie o zamówieniach publicznych, nie ma w słowniku wyrażeń ustawowych, co to jest „waloryzacja”. Należy domniemywać, że będą tu miały zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, i ewentualnie można by zrobić jeszcze taką poprawkę, żeby było odesłanie, że jest to waloryzacja w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Również te inne poprawki, wydawałoby się tylko redakcyjne, są bardzo ważne. Ja jestem za przyjęciem wszystkich tych poprawek. Jeżeli pan przewodniczący ich nie przejmie, to ja je przejmuję. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Przewodniczący, ja nie powiedziałem, że mamy tego nie poprawiać. Bardzo prosiłbym nie sugerować czegoś, czego nie powiedziałem. Ja tylko stwierdziłem ogólnie znany fakt – szanując, jak zawsze pracę pana mecenas – że w Sejmie wszystkie kluby to poparły, i zastanowiłem się, dlaczego na tym etapie czterystu sześćdziesięciu posłów nie wniosło tego typu uwag. Każdą rzecz możemy zrobić, mając na uwadze cel tej ustawy, a myślę, że nie przypadkiem kluby to poparły.

Słyszeliśmy tu też inne podejście, pani prezes zamówień publicznych, co do niektórych uwag, które przekazał pan mecenas, i musimy je rozważyć. Po to też się spotykamy.

Pani prezes prosiła o głos, tak?

Bardzo proszę.

Pełniąca Obowiązki Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych Izabela Jakubowska:

Chciałabym się odnieść do poprzedniego pytania pana senatora, jeśli dobrze je zrozumiałam. Rzeczywiście w zeszłym roku, gdy była procedowana ustawa o systemie ubez-

pieczeń społecznych, była kwestia odnosząca się do przepisów przejściowych do umów zawartych przed wejściem w życie tych przepisów, czyli, kolokwialnie mówiąc, przed ozusowaniem umów zleceń. Art. 5, o którym mówimy, dotyczy właśnie umów w sprawie zamówienia publicznego, które były zawarte przed wejściem w życie przepisów, i skutków zmian w związku z ozusowaniem umów-zleceń, które to zmiany będą miały miejsce dopiero w styczniu 2016 r. Jak mówiłam, interpretacja nasza, ale także ministerstwa pracy, jest taka, że negocjacje dotyczące zmian w umowach, które zostały zawarte przed wejściem w życie przepisów, będą mogły być prowadzone dopiero po styczniu 2016 r. W związku z tym, że były takie interpretacje, propozycja poselska zmierza do tego, żeby umożliwić te negocjacje wcześniej. Art. 5 zmienia to, co było uchwalone wcześniej. Nie wiem, czy odpowiedziałam.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos? Pan senator Niewiarowski. Bardzo proszę.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Przepraszam, może to nie będzie dotyczyło tej noweli, ale generalnie ustawy o przetargach. Docierają do mnie takie głosy, z których na jeden właśnie patrzę i bardzo króciutko go zacytuję: Mam gotówkę, mam fachowców, mam sprzęt i wiedzę i na tym już mogę zakończyć działalność, bo startując do przetargu wedle przepisu, mam się wykazać, że wykonałem ileś tam prac i to na dużą kwotę. No i tutaj żal się wylewa. Czy ktoś o tym myśli, czy są ewentualnie prace lub pomysły, żeby te warunki, które, wedle tych słów, blokują mniejszym przedsiębiorcom wyjście na szersze wody, zdobycie większych prac, jakoś ułatwić? Tych sygnałów miałem więcej, jest tu jakaś bariera. Być może są argumenty, żeby była, ale takie głosy padają. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Proszę bardzo, Pani Prezes.

Pełniąca Obowiązki Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych Izabela Jakubowska:

Przed wszystkim z punktu widzenia obecnych przepisów prawa zamówień publicznych są możliwości chociażby podziału zamówienia na części, żeby umożliwić startowanie małym i średnim przedsiębiorstwom. To jedna rzecz. Są jeszcze inne uwarunkowania, które idą w tym kierunku, żeby małe przedsiębiorstwa mogły brać udział w zamówieniach publicznych. Przepisy, nad którymi teraz pracujemy, wdrażające dyrektywy unijne, idą jeszcze dalej w tym sensie, że jeśli chodzi właśnie o warunki dotyczące sytuacji ekonomicznej i finansowej, będzie wprost ograniczenie możliwości żądania zbyt wygórowanych warunków przez

zamawiających do dwukrotności szacunkowej wartości zamówienia. Tak że te przyszłe przepisy idą dalej. Prawda jest taka, że gospodarzami zamówień są zamawiający, jeśli więc oni ustalają warunki udziału w postępowaniu, muszą te warunki rozważyć, bo muszą one być zgodne z przedmiotem zamówienia i proporcjonalne do przedmiotu zamówienia. Jeżeli są wygórowane, to później w ramach kontroli, które prowadzimy, stwierdzamy, że zdarzają się naruszenia.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Pani Prezes, nie wiem, czy dobrze usłyszałem, ale mówiła pani, żeby ewentualnie podzielić zamówienie tak, żeby mieli do niego dostęp mali przedsiębiorcy? Ja spotykam się z kontrolami i raportami NIK bądź innych służb, które czasami sprawdzają przebieg zamówień i mają obiekcje, wręcz sugestie, i prowadzą dochodzenie, dlaczego zamówienie zostało podzielone, nie wiem więc, czy ja się prześłyszałem. Prosiłbym o wyjaśnienie tego, ponieważ pewne wnioski mogą trochę inaczej funkcjonować.

Pełniąca Obowiązki Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych Izabela Jakubowska:

Panie Przewodniczący, jest tu po części niezrozumienie. Nie można dzielić zamówienia, aby uniknąć stosowania ustawy, czyli nie można podzielić zamówienia w ten sposób...

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję. To mi pani wyjaśniła, ale to, co zostało powiedziane poprzednio, moim zdaniem mogło budzić poważne wątpliwości.

Dziękuję, to mi wyjaśnia sprawę.

Pan senator Kleina, a później pan z lewej strony, tam na końcu.

Senator Kazimierz Kleina:

Pani Prezes, chcielibyśmy uchwalić tę ustawę, ale mamy pytanie, czy państwo uważają, że ma ona taki kształt, w jakim powinna być uchwalona. Czy pomoże wam ona i wszystkim tym, którzy powinni stosować się do tych przepisów? Czy słabości, na które zwrócił uwagę pan mecenas, są na tyle istotne, że raczej powinniśmy przyjąć te poprawki lub może nawet inne? Może moglibyśmy ewentualnie spróbować przekonać, żeby jutro był to jeden z pierwszych punktów, pewnie nie pierwszy, ale drugi, żeby Sejm w piątek mógł jeszcze te poprawki przyjąć, bo zależy nam wszystkim na jak najszybszym wejściu ustawy w życie. Ale przyjmowanie ustawy, w której mogą być błędy, o których tutaj mówi pan mecenas, też byłoby niedobre. Czy uważa pani, że mimo wątpliwości pana mecenasa, przyjmujemy tę ustawę w takim kształcie, w jakim jest, bez

poprawek, czy uważa pani, że byłoby lepiej wprowadzić drobne poprawki? Sejm oczywiście musiałby się wówczas spieszyć i jak najszybciej, nawet jeszcze w piątek, je wprowadzić. Gdybyśmy zrobili to jutro – jeżeli musi to wejść tak szybko – to jesteśmy w stanie taką rzecz przeprowadzić i namówić koleżanki i kolegów senatorów, aby poszło to szybkim trybem.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Teraz oddaję głos panu. Bardzo proszę się przedstawić.

Przewodniczący Rady Zamówień Publicznych przy Konfederacji Lewiatan Marek Kowalski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Marek Kowalski, Konfederacja Lewiatan.

Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W ubiegłym roku uchwalono dwie, w moim odczuciu fundamentalne ustawy: jedną dla rynku pracy, drugą dla rynku zamówień publicznych. Jeżeli chodzi o ustawodawstwo w zamówieniach publicznych, zmiana była oczekiwana przez rynek już od roku 2008 i co najważniejsze została przez rynek bardzo pozytywnie przyjęta i bardzo wysoko oceniona.

Druga zmiana wiąże się ze zmianą ustawy o zamówieniach publicznych, czyli dotyczy rynku pracy, a polega na oskładkowaniu umów zleceń do minimalnego wynagrodzenia. Dlaczego się wiąże? Dlatego że ustawodawca jednocześnie wprowadził w ustawie – Prawo zamówień publicznych zapisy dotyczące wymogu czy też możliwości zatrudnienia na umowę o pracę, kiedy charakter pracy tego wymaga, pracowników wykonujących zadania w ramach zamówienia publicznego. Z założenia te dwie ustawy miały uporządkować rynek zamówień publicznych i rynek pracy w Polsce.

Na dzisiaj, jeżeli chodzi o odbiór tego albo raczej o praktyczne zastosowanie, niestety mamy już informacje z rynku, że zamawiający niechętnie przystępują do negocjacji z wyprzedzeniem, żeby się przygotować do niej w roku 2016 i od nowego roku ruszyć już w oparciu o działanie nowych umów czy też umów zawartych od nowa, wynegocjowanych. Minister pracy, dostrzegając również ten problem, wspólnie z partnerami społecznymi, to znaczy ze związkami zawodowymi i przedsiębiorcami, wystosował do samorządów pismo z prośbą o jak najszybsze negocjowanie tych umów, żeby nie zaburzyło to budżetów samorządów, które będą ustalane w listopadzie lub październiku. Gdybyśmy mieli dojść do renegocjacji umów w przyszłym roku, na przykład w styczniu czy w lutym, trudno byłoby znaleźć środki zabudżetowane.

I ostatnia, najważniejsza kwestia. Minister pracy również obawia się o to, że w sytuacji, kiedy będzie trzeba rozwiązywać umowy, ponieważ nie dojdą do skutku negocjacje, może dojść do zwalniania pracowników, więc tak naprawdę to, co było głównym celem w tym okresie

prześciowym, czyli ochrona rynku pracy, może się nie spełnić. Dzisiaj jest to już bardzo pilne, ponieważ przyjmując trzy miesiące wypowiedzenia, jakie są zapisane w umowach zawartych w ramach zamówień publicznych, w praktyce 1 sierpnia to ostateczny termin, żeby zacząć te negocjacje. I stąd moja prośba do państwa, żeby, jeśli to możliwe, jak najszybciej nad tym procedować, żebyśmy po prostu nie wylali dziecka z kąpielą. Tym, co chcieliśmy uzyskać, a udało nam się uzyskać, jest ochrona rynku pracy. W zamówieniach publicznych coraz częściej pojawiają się uwagi, że ma być zawarta umowa o pracę. Nie chciałbym, żebyśmy główny cel tej przeprowadzonej w ubiegłym roku legislacji zgubili. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Zanim oddam głos pani prezes, chciałbym powiedzieć, że temat jest bardzo ważny. Ja rozumiem pańską wypowiedź, że ma być renegotiacja umów, które spełniają określone warunki przyjęte poprzednią ustawą. W związku z tym, proszę państwa, żeby umożliwić otwarcie sprawy, rozpatrzenie wątpliwości oraz poważnych uwag i ewentualnie zgłoszenie ich na posiedzeniu Senatu – bo jest taka możliwość – zgłaszam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Bardzo proszę, Pani Prezes.

Pełniąca Obowiązki Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych Izabela Jakubowska:

Chciałabym tylko powiedzieć to, co już powiedziałam na początku, odpowiadając na pytanie pana senatora, że jeśli chodzi o propozycję poprawki, żeby skreślić w art. 1 pkt 1, czyli w ogóle nie dokonywać zmian doprecyzowujących moment rozpoczęcia negocjacji, jesteśmy temu przeciwni. Nasza interpretacja była inna, propozycja poselska rzeczywiście to doprecyzowuje i jesteśmy za tym, żeby pozostało to doprecyzowanie, że można rozpocząć te negocjacje wcześniej, a nie dopiero w styczniu 2016 r.

Jeśli chodzi o ostatnią poprawkę, kwestię tego, czy to jest ze skutkiem na 31 grudnia, czy na 1 stycznia, to w naszej ocenie to, co jest w propozycji poselskiej, czyli że ze skutkiem na 31 grudnia, jest poprawne.

Jeśli chodzi o pozostałe poprawki, to tak jak powiedziałam, są to poprawki natury legislacyjnej i czy one będą przyjęte, czy nie, to... Różne są szkoły, jedni legislatorzy uważają, że brzmienie zaproponowane obecnie przez Sejm jest okej, Biuro Legislacyjne Senatu ma inne zdanie, trudno mi się tu wypowiedzieć.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Senatorze, czy chciałby pan zabrać głos?
Proszę bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pełniąca Obowiązki Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych Izabela Jakubowska:

Tak, tak. Jeśli chodzi w ogóle o zmianę ustawy, tak, tak...

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Proszę państwa, jeszcze raz podkreślam, że nie zamyka to drogi... Ja będę tylko jeszcze prosił panią prezes o refleksję nad tym, co mówi pan senator... przepraszam, pan mecenas, chyba jeszcze za młody na senatora. *(Wesołość na sali)*

Jutro będę prosił o wprowadzenie tego do porządku obrad z racji nawet tego ostatniego głosu. Jest jeszcze możliwość zgłoszenia poprawek, jeśli będzie trzeba, jeśli dojdziecie do wniosków pozytywnych, to ja też je zgłoszę, podobnie jak ten wniosek, ale podczas debaty.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Matusiewicz, później pan senator Michalski.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Oświadczam, że przejmuję wszystkie poprawki legislatora.

Proszę państwa, jesteśmy tu po to, żeby tworzyć dobre prawo, zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej. Jeżeli będziemy procedować jutro i wprowadzimy to do porządku obrad, i będzie to dzień później, to nic się nie stanie. Twórzmy dobre prawo! Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję.

Pan senator Michalski.

Senator Jan Michalski:

Panie Mecenasie, dotarłem już do stenogramu, wyjaśniłem sobie moją wątpliwość i nie mogę zrozumieć, dlaczego nie ma tu nikogo z ministerstwa pracy. Wydaje mi się, że informacja o konsekwencjach powinna być przedstawiana także w zakresie tych konsekwencji, o których mówili pracodawcy parę miesięcy temu. Chyba w listopadzie było posiedzenie komisji związane z ewentualnym zwalnianiem ludzi w sytuacji braku wcześniejszych uzgodnień w zakresie renegotiacji umów ze względu na konieczność dostosowania się do warunków rynkowych w swoich przedsiębiorstwach. Z punktu widzenia rynku pracy jest to więc w dalszym ciągu ustawa ważna, związana nie tylko z ustawą o zamówieniach publicznych, lecz także z utrzymaniem rynku pracy w bardzo istotnym sektorze. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Jeżeli wejdzie to do porządku obrad, obecna dziś pani prezes... Nie mogę powiedzieć, kto będzie reprezentował rząd, prosiłbym więc o ewentualne uwzględnienie problemu, który poruszył pan senator.

Bardzo proszę, pani senator Rotnicka.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Panie Przewodniczący, ja się tak zastanawiam, czy my nie robimy pewnych rzeczy pochopnie. Prosiłabym może o pięć minut przerwy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Po co? Żebyśmy porozmawiali na ten temat.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Zgłoszony został wniosek formalny. Muszę uzgodnić z panem przewodniczącym – bo jesteśmy współprowadzącymi – czy ogłaszamy pięć minut przerwy, czy też nie.

Czy jest wniosek przeciwny? Nie ma.

To ogłaszam pięć minut przerwy. Spotykamy się o godzinie 19.03.

(Przerwa w obradach)

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Proszę państwa, jest godzina 19.03.

Jak państwo widzą, nadal jest różnica zdań między Biurem Legislacyjnym a Urzędem Zamówień Publicznych.

Bardzo proszę, pan senator Kogut.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Przewodniczący! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Drodzy Goście!

Miałem nie zabierać głosu, bo wiem, że ta ustawa jest bardzo potrzebna, że związki też ją popierają. Jest pani z Urzędu Zamówień Publicznych, a wcześniej był pan Sadowy i, pamiętam, był jeszcze świętej pamięci pan senator Motyczka, był powołany zespół, mieliśmy pracować wspólnie nad globalną zmianą ustawy o zamówieniach publicznych. Były tu tysiące argumentów, Państwo Drodzy, pamiętam to. Sam też monitowałem, bo przecież gdy były poprzednie ustawy, najniższa i najwyższa cena odpadała, zostawała ta pośrodku, była liczona wiarygodność, a nie układy. Ja całkowicie popieram senatora Niewiarowskiego. Słusznie mówisz, Kolego, bo wielu polskich przedsiębiorców przychodzi do biur i pyta, dlaczego my przegrywamy w przetargach, a cała specyfikacja jest robiona pod zagranicznych przedsiębiorców. Państwo Drodzy, ja rozumiem, że ta ustawa idzie chyba w kierunku firm czyszczących i nie ukrywam, że... Zwracam się do pani prezes od zamówień: skupmy się w końcu nad konkretną całą ustawą, bo to są

takie wrzutki. Rok temu wrzutka. Świętej pamięci profesor Motyczka zmarł i prace ustały. Wiem, że w Sejmie jest zespół, który ma przygotować globalnie, całościowo ustawę. My się tu denerwujemy, my się tu kłócimy, nie szanujemy pracy legislatora, a ja uważam, że ten człowiek ciężko pracuje, tych uwag nie wypracował w ciągu dziesięciu minut. Powiedźcie, co nam to da.

Stasiu – przepraszam – Panie Przewodniczący, pójdzie to na posiedzenie plenarne, zgłosimy poprawki, znowu przyjdzie, znowu będziemy się spotykać, znowu się będziemy kłócić, Może przegłosować te poprawki dzisiaj, od razu, przecież nie będzie sprzeciwu, Państwo Drodzy. Skoro moja „Solidarność”, pan Piotr Duda, to popiera, ja nie będę przeciwko tej ustawie, żeby zwalniać pracowników. Ileż nam zejdzie? Dwadzieścia minut? Proponuję, żebyś ten wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek wycofał i żebyśmy przegłosowali te poprawki i całość ustawy. Dziękuję serdecznie.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Ponieważ głos był kierowany do mnie, to też ci odpowiem: Stanisławie, Panie Senatorze Stanisławie, właśnie w imię tego, o czym powiedziałeś na końcu, w imię zapobieżenia zwalnianiu pracowników ja tego wniosku nie wycofam. Ale to nie przekreśla w żaden sposób, jak wiesz, zgłaszania wniosków podczas debaty, jeśli się porozumieją strony, które dadzą nam ewentualnie uzgodnione stanowisko. Jeszcze nic się nie zamknie w ten sposób.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No ale o tym mówiłem, a dalej nawet w przerwie był spór. Mam nadzieję, że dojdą do porozumienia, a jeśli nie dojdą, to trudno, jednak ze względu na pracowników... Czas upływa, taki wniosek złożyłem i, Stanisławie, pozostając zawsze z całą atencją do ciebie, nie wycofam go.

Czy pani prezes chciałaby jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę.

**Pełniąca Obowiązki
Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych
Izabela Jakubowska:**

À propos tego sporu w przerwie. Myśmy tylko tu sobie wyjaśnili, o czym ja mówiłam, że ta pierwsza poprawka... Bo tu w propozycji poprawki było „skreśla się pkt 1 albo, w przypadku uznania zmian dokonywanych w art. 1 pkt 1 za konieczne”, i następują propozycje. Chodziło mi o to, że my jesteśmy przeciwni skreśleniu, ale jeśli chodzi o propozycję innego brzmienia, to jest ona okej.

I druga rzecz, którą mamy, a która jest uwagą zasadniczą, to kwestia tego, czy 31 grudnia, czy 1 stycznia, bo wydaje nam się, że to, co jest w propozycji poselskiej, czyli 31 grudnia, jest poprawne. Inne propozycje poprawek legislacyjnych też są dla nas do przyjęcia, bo, jak powiedziałam, są różne szkoły, jedni interpretują to tak, inni inaczej. Pozostałe propozycje są do przyjęcia, poza tym, żeby nie skreślać pktu 1 w art. 1, no i jest jeszcze kwestia tego terminu.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Przepraszam bardzo, to moja ostatnia wypowiedź. Moim zdaniem nie powinno być różnych szkół w tym zakresie – jedna szkoła taka, druga taka – bo my później musimy decydować.

Postawiłem wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek z możliwością dojścia do porozumienia i zgłoszenia ich podczas debaty.

Czy są inne wnioski?

Senator Andrzej Matusiewicz:

Ja podtrzymuję przejęte poprawki.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Jeżeli wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek nie przejdzie, będziemy głosować nad poszczególnymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Ustawa została przyjęta bez poprawek.

Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Ja zgłaszam wnioski mniejszości razem z panią senator Sagatowską.

(*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:* Kto będzie je przedstawiał?)

Ja będę przedstawiał.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Bardzo proszę, pan mecenas.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

W związku z tym, że w punkcie pierwszym mojej opinii są wnioski alternatywne, warto byłoby wskazać któryś z dwóch wniosków. Jeden z nich jest dalej idący, jest to skreślenie pktu 1, a drugi, wedle sugestii pani prezes, to jedynie modyfikacja przepisu.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący, który z tych dwóch wniosków pan przyjmuje?

Senator Andrzej Matusiewicz:

Ten dalej idący.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:* Czyli pierwszą wersję, skreślenie pktu 1.)

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dobrze, wyjaśniliśmy sytuację.

Na sprawozdawcę proponuję pana senatora Michalskiego.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

Dziękuję pani poseł, dziękuję pani prezes.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 10)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii